

Gaul, Jerzy

Działalność Oddziału Wywiadowczego przy Departamencie Wojskowym Naczelnego Komitetu Narodowego (1914-1915)

Przegląd Historyczny 85/3, 255-264

1994

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

JERZY GAUL

Działalność Oddziału Wywiadowczego przy Departamencie Wojskowym Naczelnego Komitetu Narodowego (1914-1915)

Dzieje polskich służb wywiadowczych w I wojnie światowej zazwyczaj kojarzą się z działalnością Oddziału Wywiadowczego przy I Brygadzie Legionów Polskich¹. Konieczność powołania własnego wywiadu w warunkach niepewnej i niestabilnej sytuacji wojennej była oczywista tak dla Piłsudskiego, jak władz austriackich. O ile te ostatnie w polskiej służbie wywiadowczej widziały narzędzie zdobywania informacji wojskowych, niezbędnych dla osiągania sukcesów wojennych, o tyle Piłsudski we własnym oddziale widział coś znacznie większego. Wywiad miał mieć charakter nie tylko taktyczny, lecz także strategiczny, informować nie tylko o tym, co działo się na bezpośrednim zapleczu frontu, ale także sięgać w głąb Królestwa Polskiego i dawnych terenów Rzeczypospolitej, nawiązywać kontakty z organizacjami niepodległościowymi, zdobywać ważne informacje, przekazywać raporty i meldunki². Własny wywiad miał być kartą przetargową w rozmowach z Austriakami i — pozostając przy tej terminologii — dodatkowym asem w rękawie, którym można by było we właściwym czasie przebić działania dotychczasowego sojusznika.

Wagę samodzielnej działalności na polu wywiadowczym doceniały również inne ośrodki pretendujące do odegrania aktywnej roli politycznej. Obok Piłsudskiego był nim Naczelnny Komitet Narodowy, a ściślej Departament Wojskowy, na którego czele stał Władysław Sikorski. Powstaje pytanie czy rywalizacja między nim a Piłsudskim znalazła swoje odbicie na płaszczyźnie wywiadowczej, co często sugerowali zwolennicy Piłsudskiego³. Jak wyglądały kontakty między Oddziałem Wywiadowczym przy I Brygadzie i jego odpowiednikiem przy Depar-

¹ A. Szczerbińska, *Oddział Wywiadowczy I Brygady*, [w:] *Wierna służba. Wspomnienia uczestniczek walk o niepodległość 1910-1915*, pod. red. A. Piłsudskiej, M. Rychterówny, W. Pełczyńskiej, M. Dąbrowskiej, Warszawa 1927, s. 81-83; por. J. Gaul, *Służba wywiadowcza w Oddziałach Strzeleckich i I Brygadzie Legionów Polskich (1914-1915)*, Studia i Materiały do Historii Wojskowości (w druku).

² A. Szczerbińska, op. cit., s. 81 n.

³ W. Sikorskiego oskarżano o spowodowanie likwidacji Oddziału Wywiadowczego przy I Brygadzie — W. Korpalska, *Władysław Eugeniusz Sikorski. Biografia polityczna*, Wrocław 1981, s. 75.

tamencie Wojskowym? Interesująco wygląda również sprawa współpracy z wywiadem austriackim. Czy można mówić w tym kontekście o zdradzie interesów narodowych, o co oskarżano często Sikorskiego?⁴.

Próba odpowiedzi na powyższe pytania wymaga uwzględnienia okoliczności powołania Oddziału Wywiadowczego, jego struktury, składu osobowego, źródeł finansowania, kierunków i zakresu działalności oraz charakteru kontaktów ze służbami wywiadowczymi tak austriackimi, jak i I Brygady⁵.

Początki Oddziału Wywiadowczego przy Departamencie Wojskowym NKN sięgają końca 1914 r. Na mocy rozkazu Naczelnej Komendy Armii (*Armeoberkommando* — AOK) z 17 listopada 1914 zorganizowano w Jabłonkowie na Śląsku 1 grudnia 1914 kurs wywiadowców⁶. Komendę sprawowali — komendant (Zdzisław Szenk), jego zastępca (Włodzimierz Wiskowski) i oficer wykładowca (B. Wojciechowski). W kursie uczestniczyło 31 osób, w tym 4 oficerów i 12 podoficerów⁷. 1 stycznia 1915 kurs został zakończony i szkoła *de facto* zmieniła się w Oddział Wywiadowczy przy Departamencie⁸, który zgodnie z rozkazem arcyksięcia Fryderyka z 22 grudnia 1914 przeniósł się 1 stycznia z Jabłonkowa do Sławkowa położonego w Królestwie⁹.

Na pytanie o przyczyny utworzenia drugiego polskiego oddziału wywiadowczego trudno odpowiedzieć jednoznacznie. Zważywszy, że stosunki między I Brygadą a władzami wojskowymi nigdy nie były dobre — Piłsudski często doprowadzał do konfliktów, budując w ten sposób odrębność brygady, Austriacy zaś torpedowali próby połączenia wszystkich pułków legionowych¹⁰ — można domniemywać, że Austriacy w pewnym momencie uznali za korzystne stworzenie służby konkurencyjnej, która w przyszłości mogłaby zastąpić niesubordynowany wywiad legionowy¹¹.

Oddział Wywiadowczy przy Departamencie Wojskowym składał się z centrali i ekspozytury. W skład centrali wchodził komendant, jego zastępca, sekretarz oraz 6-7 członków¹². Komendantem centrali w Piotrkowie był od początku Zdzisław Szenk, jego zastępcą — Włodzimierz Wiskowski, sekretarzem — Maximilian Bick, mężami zaufania — W. Tomczyk, B. Wojciechowski, T. Kowalski, J. Za-

⁴ Tamże, s. 72-73; Z. L a s o c k i, *Wspomnienia szefa administracji P. K. L. i K.* RZ., Kraków 1931, s. 76-77.

⁵ Materiał aktowy Oddziału Wywiadowczego znajduje się w Archiwum Państwowym w Krakowie w zbiorach Naczelnego Komitetu Narodowego sygn. 306-308; odpisy w CAW, DW NKN, 150-1, k. 239-248.

⁶ AP Kraków, NKN sygn. 308, k. 3: *K. u. k. AOK Nachrichtenabteilung*, K/K. Nr 1860.

⁷ AP Kraków, NKN sygn. 306, k. 5: *Skizze der Organisation und Tätigkeit der Kundschafter-Abteilung*.

⁸ AP Kraków, NKN sygn. 307, k. 111: Sprawozdanie z 11 kwietnia 1915 r.

⁹ K. S r o k o w s k i, *N. K. N. Zarys historii Naczelnego Komitetu Narodowego*, Kraków 1923, s. 306.

¹⁰ A. G a r l i c k i, *U źródeł obozu belwederskiego*, Warszawa 1979, s. 272 n.

¹¹ Opóźnienia w dostarczaniu meldunków i preferowanie wywiadu legionowego — por. *Wierna służba*, op. cit., s. 93; M. R o n g e, *Dwanaście lat służby wywiadowczej*, Warszawa 1992, s. 65.

¹² AP Kraków, NKN sygn. 306, k. 172.

leska, J. Mieszek (przebywający w powiecie), a członkami — J. Sitek, P. Siciński, E. Słabek, S. Wojewódzki¹³.

Jak wynika ze szkicu organizacyjnego¹⁴, do zadań centrali należało obsadzanie ekspozytur i kontrola nad nimi, zbieranie i obróbka materiałów wywiadowczych dostarczonych przez mężów zaufania i członków Oddziału Wywiadowczego, wydawanie legitymacji, instrukcji i okólników, organizacja służby łączności między ekspozyturami a centralą. W ekspozyturach terenowych pracowali członkowie i mężowie zaufania. Każdy członek OW obowiązany był dobrać sobie minimum 2-3 miejscowych ludzi, z którymi spotykał się codziennie dokonując podziału pracy. Był również zobligowany do prowadzenia systematycznego dziennika, który dawałby pojęcie o codziennej działalności. Odpis dziennika należało raz na tydzień przysyłać do centrali¹⁵. Mężowie zaufania zobowiązani byli do składania do Departamentu Wojskowego przynajmniej raz na dwa tygodnie politycznych raportów, natomiast emisariusze — co tydzień¹⁶.

Do kwietnia 1915 r. Oddział Wywiadowczy dysponował ekspozyturami w Tomaszowie, Rawie, Wieluniu (nie obsadzone), Radomsku, Częstochowie, Włoszczowej, Dąbrowie, Sosnowcu, Olkuszu, Miechowie, Jędrzejowie, Łodzi, Sieradzu, Włocławku, Płocku, Łowiczu, Skierniewicach¹⁷. W maju powstały nowe placówki — w Kielcach, Końskich, Opocznie, Pińczowie, Piotrkowie i Ostrowiu¹⁸.

Centrala zorganizowała służbę łączności, utrzymując 4 kurierów obsługujących okręgi: 1. Piotrków, Tomaszów, Rawa i Wieluń, 2. Radomsko, Częstochowa i Włoszczowa, 3. Dąbrowa, Sosnowiec, Olkusz, Miechów i Jędrzejów, 4. Łódź, Sieradz, Włocławek, Płock, Łowicz i Skierniewice oraz Suwałki¹⁹.

Sprawy finansowe służb wywiadowczych wywołują zazwyczaj liczne kontrowersje, tym bardziej warto poświęcić im nieco uwagi. W rozkazie założycielskim kursu wywiadowczego jest mowa o przydzielaniu środków pieniężnych przez AOK wedle potrzeby, przy czym pierwsza rata wynosiła 1000 rubli²⁰. Wydatki Oddziału Wywiadowczego były znacznie wyższe i sięgały miesięcznie ponad 5000 koron. Na taką sumę opiewał preliminarz budżetowy z 9 maja 1915 przedstawiony przez Departament Wojskowy. Składały się nań takie wydatki jak utrzy-

¹³ Według sprawozdania z 1 kwietnia 1915 r. stan oddziału wynosił 31 osób; za kordonem 13, na placówkach 8, przy centrali — 10, z tego większość w wyjazdach, tak że pod ręką nie było więcej niż 3-4 ludzi (sygn. 307, k. 114). Spis członków oddziału z 9 maja zawiera 25 nazwisk (sygn. 306, k. 48). Raport ze stanu Oddziału Wywiadowczego 21 maja 1915 r. (sygn. 306, k. 58-59) potwierdza 29 osób (z 51 na liście) jako faktycznych członków Oddziału Wywiadowczego.

¹⁴ AP Kraków, NKN sygn. 306, k. 2.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Tamże, sygn. 306, k. 3.

¹⁸ Raport z działalności Oddziału Wywiadowczego za czas od 1 kwietnia do 1 czerwca, AP Kraków, NKN, sygn. 307, k. 171.

¹⁹ Szkic organizacyjny Oddziału Wywiadowczego Departamentu Wojskowego NKN, AP Kraków, NKN, sygn. 306, k. 2.

²⁰ W rozkazie K/K. Nr 1860 z 17 listopada 1914 r. stwierdzono: *Geldmittel werden von hier nach Bedarf zugewiesen werden, als erster Rate folgen 1000 Rubel mit* — AP Kraków, NKN, sygn. 308, k. 3.

manie centrali i ekspozytur (2000 koron) oraz pensje członków oddziału (miesięczna wynosiła 120 k., co przy 21 płatnych funkcjonariuszach dawało sumę 2520 k.)²¹. Uzależnienie finansowe Oddziału Wywiadowczego przy Departamencie Wojskowym było więc ściśle, znacznie silniejsze niż Oddziału Wywiadowczego przy I Brygadzie, chociaż i ten nie był samowystarczalny, bo wbrew późniejszym twierdzeniom jego kierownictwa korzystał ze wsparcia władz austriackich, jakkolwiek za pośrednictwem Departamentu Wojskowego²².

Kierunki i charakter działalności Oddziału Wywiadowczego determinowały z jednej strony wymogi stawiane przez władze austriackie, z drugiej — fakt istnienia analogicznego oddziału przy wojskach legionowych. Z tego ostatniego powodu Departament Wojskowy postanowił ściśle odgraniczyć sfery działania obu oddziałów, by stworzyć w ten sposób nie konkurencję, lecz współdziałanie oparte na podziale pracy²³. Ponieważ Oddział Wywiadowczy przy I Brygadzie zajmował się, jak twierdzono, głównie „wywiadami taktycznymi na linii bojowej”, Departament Wojskowy polecił zorganizowanie wywiadów defensywnych na tyłach armii sprzymierzonych, „tj. wyszukiwanie sieci szpiegowskiej rosyjskiej, dróg, którymi ciągle istnieje komunikacja z Warszawą używane [sic!] jedynie do agitacji moskalofilskiej oraz szpiegostwa, wreszcie wyszukiwanie i badanie działalności ludzi, którzy nie będąc szpiegami wojskowymi niemniej przeto działają jawnie lub skrycie na korzyść Rosji”²⁴. Oddział Wywiadowczy miał również nie uchylać się przed prowadzeniem służby wywiadowczej ofensywnej

²¹ AP Kraków, NKN, sygn. 306, k. 46: Preliminarz budżetu Oddziału Wywiadowczego na maj 1915. Por. zestawienie osób znajdujących się na etacie oddziału — sygn. 306, k. 48 oraz księgi kasowe od maja do końca lipca 1915 r. — tamże, k. 92-105.

²² W piśmie z 3 grudnia 1914 r. informowano NA AOK, że koszty utrzymania Oddziału Wywiadowczego I Brygady, jak i jego dotychczasową działalność *würden von Militärsektion des Obersten Nationalkomitees vom 18 VIII 1914 an bestritten*. Ponieważ oficerowie i żołnierze tego oddziału z powodów ideowych, nie pełniliby służby gdyby powstało podejrzenie, że są zwykłymi szpiegami, również w przyszłości koszty utrzymania tego oddziału powinny być ponoszone przez Departament Wojskowy (*Sowohl Offiziere als Soldaten würden sich zu diesem Dienste unter keinen Umständen hergeben, wenn auch nur der geringste Anschein bestände, dass sie den Berufsspionen gleichgestellt werden. Daher müssten auch in Zukunft die Kosten der Erhaltung und der Tätigkeit der genannten Abteilung von der Militärsektion des Obersten Nationalkomitees getragen werden, wenn man der tüchtigsten Mitarbeiter nicht verlustig gehen soll*). Dotychczasowe wydatki Departamentu Wojskowego na służbę wywiadowczą wynosiły 18 — 23 000 koron miesięcznie i nie mogły być zredukowane, jeśli służba ta miała być utrzymana na dotychczasowym poziomie — AP Kraków, NKN sygn. 308, k. 5-6.

W piśmie do NA AOK z 6 grudnia 1914 r. znajduje się informacja o pokwitowaniu przez kpt. Świętopełka odbioru sumy 1000 rubli (*Anbei schicke ich die vom Leiter der Nachrichtenabteilung der polnischen Legionen unterfertigte Quittung über 1000 Rubel, welche Summe von mir zur Zwecken des Nachrichtendienstes ausbezahlt wurde*). Na niepodpisanym piśmie znajduje się odręczny napis: „Kwit Świętopełka O.W. I Br. Ruble kupił D.W. w AOK” — AP Kraków, NKN sygn. 308, k. 61.

²³ W sprawozdaniu do NA AOK z 5 marca 1915 (Z. 696 I/15) stwierdzono, że Oddział Wywiadowczy przy Departamencie Wojskowym nie odgranicza się od Oddziału Wywiadowczego przy I Brygadzie i nie koliduje z nim, lecz go uzupełnia — AP Kraków, NKN sygn. 308, k. 174. Natomiast w sprawozdaniu z 1 kwietnia pisano, że „Oddział Wywiadowczy I Pułku zajmował się jedynie wywiadami taktycznymi na linii bojowej, co jest najważniejszą częścią tych wywiadów”; tamże, sygn. 307, k. 111.

²⁴ Tamże.

„mającej na celu jedynie wywiady strategiczne, tj. poza linią bojową na tyłach armii rosyjskiej, na jej liniach etapowych i wewnątrz samej Rosji dla badania nowych formacji wojskowych, działalności intendenty, prowiantury itp.”²⁵. W tym celu projektowano utworzenie stałych punktów obserwacyjnych na tyłach armii rosyjskiej w Warszawie, Białymstoku, Ostrołęce, Siedlcach, Lublinie i Lwowie. Kierownikiem tajnego punktu miał być mężczyzna, któremu do pomocy przydzielono by kobiety jako kurierki. Punkty te miały zbierać wiadomości natury ściśle militarnej i politycznej i regularnie przysyłać do centrali²⁶.

Kolejny projekt przewidywał utworzenie wzdłuż linii bojowej posterunków wywiadowczych. Wiązano z tym duże nadzieje: „co 2-3 dni będziemy mieć informacje świeże, które po odpowiednim przerobieniu będziemy mogli przysyłać do AOK jako słodki owoc naszej działalności i w ten sposób wpoić w nich przekonanie iż faktycznie jesteśmy silną, sprężystą organizacją — co da nam podstawę do odpowiednich żądań”²⁷.

Jak w praktyce wyglądała realizacja przedstawionych powyżej projektów? W sprawozdaniu z 1 kwietnia 1915 skierowanym przez Departament Wojskowy do Oddziału Wywiadowczego przy AOK stwierdzono, że działalność oddziału poszła niemal wyłącznie w tych dwóch kierunkach. Inne rzeczy robiono tylko dorywczo, za każdym razem na specjalne rozporządzenie szefa Departamentu²⁸. Najbardziej intensywną działalność rozwinęto na polu wywiadu defensywnego, gdzie pracowała większość byłych uczestników kursu wywiadowczego — Królewianów, znających dobrze teren i miejscowe stosunki. W okólniku do mężów zaufania podnoszono fakt, że władze rosyjskie ustępując z ziem polskich zorganizowały tajną służbę informacyjną²⁹. Głównym zadaniem polskiej służby wywiadowczej stało się zatem zniszczenie „sieci zaufańców” i „wyśledzenie ich szpiegów”. Mężowie zaufania mieli rejestrować objawy agitacji, dochodzić źródeł, skąd wywodzą się zapewnienia o dobrodziejstwach czynionych dawniej przez Rosję i naciski, aby przestrzegać praw rosyjskich, kto czuwa nad interesami Rosji, komu z wyższych i niższych sfer Rosjanie okazywali zaufanie, wreszcie co robią byli pisarze gminni i urzędnicy³⁰.

Ekspozytury dobrze wywiązywały się z tego zadania. Zbierały materiały dotyczące wojsk rosyjskich i tropiły osobników pozostawionych przez Rosjan w celu utworzenia sieci szpiegowskiej. W sprawozdaniu z 1 kwietnia 1915 do najważniejszych sukcesów zaliczono aresztowanie Stanisława Strzelca i pięciu innych agentów rosyjskich przygotowujących zamach na most kolejowy pod Sosnowcem, zatrzymanie Antoniego Płonki, przy którym znaleziono szkice rowów strzeleckich między Wolbromiem a Pilicą i bilet kolejowy do Iwangorodu (Dęblińska), aresztowanie wielu osób w Piotrkowie i Dąbrowie³¹. Defensywna służba wywiadowcza miała być przeznaczona również do specjalnych zadań, np. wykry-

²⁵ Tamże.

²⁶ Tamże, sygn. 306, k. 16-18.

²⁷ Tamże, k. 20.

²⁸ Tamże, sygn. 307, k. 112.

²⁹ Tamże, sygn. 306, k. 51-52.

³⁰ Tamże.

³¹ Tamże, sygn. 307, k. 112.

wania szpiegów działających w rejonie umocnień artyleryjskich w okolicach Tomaszowa i Opoczna czy obsadzenia wywiadowcami lewego brzegu Wisły w przypadku wycofania się Rosjan³². Natomiast działalność na terenie okupacji niemieckiej była bardzo trudna z powodu nieprzychylnego stosunku Niemców³³. Nie tworzą więc nowych posterunków wywiadowczych, a nawet zwijano stare. A przecież, jak postulowano w raporcie, „należałoby zwiększyć działalność, gdyż Niemcy mało się orientują i część Królestwa roi się od szpiegów rosyjskich”³⁴. Pomimo trudności udało się ujawnić organizację wywiadowczą w Łodzi pod kierownictwem kapitana rosyjskiego sztabu generalnego, która jakoby miała liczyć 400 agentów³⁵.

Departament Wywiadowczy organizował również służbę ofensywną na tyłach armii rosyjskiej — za pierwszą linią obrony w Królestwie Polskim i wewnątrz granicznych prowincji dawnego państwa polskiego. Z nielicznej obsady personalnej wynika, że nie była to służba priorytetowa. W raporcie o stanie osobowym oddziału z 21 maja znajduje się informacja, że w służbie ofensywnej znajdował się Stanisław Lupa i Irena Kowalska³⁶. Wysyłano ludzi do miejscowości leżących poza linią bojową, aby obserwowali stan armii rosyjskiej przy ewentualnym jej odwróceniu³⁷, i dalej — do Królestwa i na Litwę w celu stworzenia sieci wywiadowczej³⁸.

Organem założycielskim Oddziału Wywiadowczego przy Departamencie Wojskowym było AOK i tamtejszy Oddział Wywiadowczy. Warto podkreślić, że na oficera inspekcyjnego kursu wywiadowczego wyznaczono samego płk. Maxa Ronge — szefa austriackich służb wywiadowczych³⁹. Organizacyjnie Oddział Wywiadowczy został przydzielony do armii generała Kövessa. Kontakty z władzami austriackimi były więc naturalne, wynikały z pragmatyki służby, a przejawem tego była liczna korespondencja. Oddział Wywiadowczy stał do NA AOK „wyczerpujące”, jak pisano, sprawozdania⁴⁰. Dotyczyły one głównie spraw związanych z działalnością oddziału, jego sukcesów, kłopotów, potrzeb finansowych. Korespondencja obejmowała także kopie raportów Józefa Piłsudskiego oraz niektórych dokumentów wymienianych z Oddziałem Wywiadowczym przy I Brygadzie⁴¹.

Po utworzeniu austriackiego Biura Wywiadowczego (*Haupt Kundschaft Stelle* — H.K. Stelle) w Jędrzejowie jego komendant mjr Gustaw Iszkowski

³² Tamże, sygn. 308, k. 175.

³³ Tamże, sygn. 307, k. 172.

³⁴ Tamże.

³⁵ Tamże.

³⁶ Tamże, sygn. 306, k. 57.

³⁷ Tamże, sygn. 307, k. 112.

³⁸ Tamże, k. 113.

³⁹ Tamże, sygn. 308, k.3: NA AOK K/K Nr 1860: *Zum Inspizierenden des Kurses wird Oberstleutnant des Generalstabes Ronge des AOK bestimmt.*

⁴⁰ AP Kraków, NKN sygn. 306, k. 5.

⁴¹ M.in. Raport z czynności oddziału wywiadowczego wysłanego 9 listopada z Krzywopłotów pod dowództwem Komendanta Piłsudskiego (tamże, sygn. 308, k. 45-53), pokwitowanie odbioru 1000 rubli przez kpt. Świętopełka (tamże, sygn. 308, k. 61), sprawozdanie Józefa Piłsudskiego z dotychczasowej działalności 11 grudnia 1914 (tamże, sygn. 308, k. 63-65).

skierował 26 marca 1915 pismo do Departamentu Wojskowego z propozycją współpracy w celu oczyszczenia zajętej części Polski z rosyjskich szpiegów i emisariuszy⁴². Argumentował, że sprawy, które przejmie jego biuro będą traktowane przez władze bardziej poważnie. Apelował o składanie poufnych doniesień o ważnych wydarzeniach krajowych, politycznym nastawieniu opinii publicznej, propozycjach zmian w administracji itp. Departament Wojskowy przyjął propozycję współpracy i przesłał odpisy dwóch referatów o stosunkach politycznych i wojskowych w Zagłębiu Dąbrowskim i powiecie olkuskim, listy osób podejrzanych, skarżąc się przy okazji na szykanowanie mężów zaufania w rejonie etapowym I armii⁴³. W poufnym piśmie poinformowano emisariuszy i członków Biura Wywiadowczego o austriackiej H.K. Stelle w Jedrzejowie: „Zarządza się, by pracownicy Departamentu Wojskowego w sprawach nagłych natury wywiadowczej zwracali się wprost do komendy rzeczzonego biura, przesyłając odnośny raport do Departamentu Wojskowego”⁴⁴. Doniesienia powinny zawierać nazwisko i rysopis, miejsce pobytu podejrzanego, powód podejrzenia, świadków. Podkreślano ich poufny charakter i konieczność wysyłania w podwójnej kopercie, zewnętrznej zaadresowanej do *H.St. Etappenpostamt* Jedrzejów, wewnętrznej — do mjr. Iszkowskiego.

O ile stosunki Piłsudskiego z Austriakami były złe, o tyle sytuacja Sikorskiego i Departamentu Wojskowego wyglądała inaczej. Piłsudski nie bez podstaw zarzucał Departamentowi Wojskowemu: „Wyobrażacie sobie, że jesteście wszechpotężni zarówno w NKN, jak i w stosunkach z AOK”⁴⁵. Sikorskiemu zależało niewątpliwie na utrzymywaniu dobrych kontaktów z wpływowymi ludźmi, w tym także z wywiadu. W rozkazie do emisariuszy oraz członków biura wywiadowczego w rejonie I armii z dnia 23 kwietnia pisał: „Departamentowi Wojskowemu zależy również na dobrych stosunkach z majorem sztabu G. Iszkowskim w Jedrzejowie — wpływowym w sferach wojskowych przyjacielem Legionów. Wszyscy reprezentanci DP udzielą mu zatem w razie potrzeby swej pomocy”⁴⁶. Trudno się więc dziwić, że kiedy przyszły trudne chwile dla NKN, zwrócono się o pomoc właśnie do Iszkowskiego. W liście z 19 czerwca 1915 autor uskarża się na odebranie NKN werbunku i oddanie go do rąk C. i k. Komendy Legionów, co miało być „zaprzeczeniem tego wszystkiego, co mi mówił płk Hranilovič w Cieszynie”⁴⁷.

Do omówienia pozostają wzajemne stosunki między Oddziałem Wywiadowczym przy I Brygadzie i Oddziałem Wywiadowczym przy Departamencie Wojskowym, i szerzej — między Piłsudskim i Sikorskim, Departamentem Wojskowym i Naczelnym Komitetem Narodowym. Piłsudski próbował konsekwentnie

⁴² Tamże, sygn. 308, k. 196-198.

⁴³ Tamże, sygn. 308, k. 202. Pismo poufne do mjr. G. Iszkowskiego z 31 marca 1915.

⁴⁴ Tamże, sygn. 306, k. 43. Poufne pismo do emisariuszy oraz członków Biura Wywiadowczego z 31 marca 1915 wystosowane przez W. Sikorskiego.

⁴⁵ K. S r o k o w s k i, op. cit., s. 341-342.

⁴⁶ AP Kraków, NKN sygn. 306, k. 53.

⁴⁷ Gwoli ścisłości trzeba zaznaczyć, że autor niepodpisanej korespondencji (najprawdopodobniej sam Sikorski) widzi w tym kolejny negatywny krok ze strony Austriaków po rozwiązaniu „Komisariatów galicyjskich” i „Oddziału Wywiadowczego” — tamże, sygn. 308, k. 443.

realizować swoje cele przy pomocy podporządkowanych tylko jemu organizacji. Po fiasku akcji Komisariatów Rządu Narodowego i Polskiej Organizacji Narodowej doprowadził do połączenia tej ostatniej z NKN⁴⁸. Czy NKN stanowił jedynie odskocznnię dla dalszych planów politycznych Piłsudskiego, jak sugerują niektórzy⁴⁹, trudno przesądzać, w każdym razie doszło nie tylko do połączenia PON z NKN 22 listopada 1914 r., ale także do dokooptowania wielu ludzi Piłsudskiego do struktur Komitetu⁵⁰.

Początkowo stosunki układały się dobrze, gdyż dwóch najbliższych wówczas współpracowników Piłsudskiego pełniło ważne funkcje: Michał Sokolnicki dzierżył Sekretariat Generalny, a Sikorski — Departament Wojskowy. Jest więc rzeczą naturalną, że między Biurem Wywiadowczym I Brygady i Departamentem Wojskowym krążyła liczna korespondencja. Składały się na nią raporty przedkładane władzom austriackim przez Piłsudskiego, meldunki wywiadowców, oficjalne pisma⁵¹. Zachowała się też korespondencja kierowana przez członka służby wywiadowczej ppor. Adama Skwarczyńskiego (pełniącego obowiązki zastępcy) do Stanisława Kota, szefa Wydziału Prasowego⁵².

Kontakty zostały utrzymane po powstaniu Oddziału Wywiadowczego przy Departamencie Wojskowym. Kpt. R. Jaworski słał pisma w sprawie osób podejrzanych o szpiegostwo na rzecz Rosji czy kurierów aresztowanych przez Austriaków (na przykład wiozącego z Zagórza raport do Sikorskiego)⁵³.

Pomimo dowodów współpracy, pomiędzy oddziałami wywiadowczymi trwała rywalizacja. Świadectwem tego mogą być nie tylko późniejsze enuncjacje polityków wywodzących się z obu obozów, lecz konkretne dokumenty. Świadomość szkodliwości konkurowania skłaniała do kroków rekonyliacyjnych. W rozkazie do oficerów Biura Wywiadowczego I Brygady z 13 kwietnia 1915 Walery Sławek, nowy komendant tegoż biura, napisał: „Stwierdzam niniejszym, że pomiędzy Komendą I Brygady a Departamentem Wojskowym NKN nastąpiło zgodne uregulowanie spraw, które w ostatnim czasie przyczyniały się do tarć pomiędzy temi instytucjami. Wobec czego polecam wszystkim oficerom przydzielonym do Biura Wyw., by w działalności swojej przy zetknięciu z przedstawicielami Dep. W. unikali sporów o drobiazgi, lecz dbali o jednolitość tendencji i pracy w kierunku dalszego rozwoju polskiej siły zbrojnej”⁵⁴.

Czy rozwiązanie Oddziału Wywiadowczego I Brygady wpłynęło w tak znacznym stopniu, jak niektórzy sugerowali⁵⁵, na pogorszenie wzajemnych sto-

⁴⁸ A. G a r l i c k i, op. cit., s. 267 nn.

⁴⁹ Tamże, s. 268.

⁵⁰ Tamże, por. K. S r o k o w s k i, op. cit., s. 323n.

⁵¹ AP Kraków, NKN sygn. 307, k. 7-24.

⁵² Tamże, sygn. 307, k. 19.

⁵³ Tamże, sygn. 307, k. 27; CAW, PW NKN, 150.1, k. 241.

⁵⁴ Tamże, sygn. 306, k. 54. O wcześniejszych próbach porozumienia pisze Sikorski w liście z 14 I 1915 do W. Jaworskiego: „wracając z Wiednia natknąłem się na ppłk. L[egionów] P[olskich] Sosnkowskiego, z którym doszedłem do zupełnego porozumienia na temat prac prowadzonych na terenie Król[estwa] Pol[skiego] przez Biuro Wywiadowcze I Pułku”, *Listy Władysława Sikorskiego do Władysława L. Jaworskiego i Prezydium Naczelnego Komitetu Narodowego (1914-1919)*, oprac. Z. K o z i ń s k i, Z. P i e t r z y k, Kraków 1987, s. 54.

⁵⁵ Por. W. K o r p a l s k a, op. cit., s. 75n.

sunków? Z pewnością nie było momentem przełomowym, skoro ludzie Piłsudskiego pozostali w Departamencie Wojskowym aż do sierpnia 1915 r. Inna sprawa, że zmienił się charakter ich pracy, bardziej na propagatorów nowej koncepcji Piłsudskiego: „organizować Królestwo jako rzecz osobną, niezależną na razie od NKN ani DW”⁵⁶. Realizacją tej instrukcji zajmowali się piłsudczycy pracujący w Departamencie Wojskowym, zwłaszcza Helena Radlińska i Julian Stachewicz. W rezultacie ten ostatni został oskarżony o prowadzenie tajnych usług wywiadowczych na rzecz I Brygady i usunięty z Departamentu przez płk. W. Grzesickiego w sierpniu 1915 r.⁵⁷

Druga strona nie była bynajmniej bierna. Najwięcej oskarżeń wysuwano pod adresem Stanisława Kota — kierownika biura prasowego⁵⁸.

Latem Piłsudski postanowił ostatecznie zerwać nawet ograniczoną współpracę z NKN i usunął swoich ludzi z Departamentu⁵⁹.

Decyzja o rozwiązaniu Oddziału Wywiadowczego zapadła w AOK 11 VI 1915. W świetle chronologii dokumentów takich jak meldunki i listy płac działalność nie trwała dłużej niż do początku lipca 1915⁶⁰. Musiała to być jednak decyzja zaskakująca i wzbudzająca sprzeciw, skoro istniały pomysły dalszego istnienia nawet w formie zakonspirowanej⁶¹. Zebranie członków oddziału ustaliło nawet, że projekt ten jest niemożliwy do realizacji ze względów technicznych. Wystąpili natomiast z propozycją reaktywowania oddziału przy Komendzie Legionów⁶².

Przy rozwiązaniu oddziału zadziałał podobny mechanizm, który doprowadził do unicestwienia Oddziału Wywiadowczego przy I Brygadzie. Austriacy dopóty posługiwali się strukturami polskimi, dopóki mieli kłopoty na jakimś polu. Z chwilą opanowania sytuacji i powołania własnych służb, usuwali niewygodną

⁵⁶ List z 5 maja 1915 r. Józefa Piłsudskiego do Haliny Radlińskiej — J. M o l e n d a, *Piłsudczycy a Narodowi Demokraci 1908-1918*, Warszawa 1980, s. 255-256.

⁵⁷ Tamże, s. 256, przyp. 10.

⁵⁸ Jak pisał Wł. P o b ó g M a l i n o w s k i: „Jednym z narzędzi w rękach Kota był por. Izydor Modelski, zwany konspiratorem z Koziencic”; stał on na czele skierowanej przeciw Piłsudskiemu komórki delacyjnej, tzw. „czarnej brygady” — *Najnowsza historia polityczna Polski 1864-1945*, t. 1, Paryż 1953, s. 279, przyp. 52.

⁵⁹ Tamże, s. 301.

⁶⁰ AP Kraków, NKN, sygn. 306, k. 92; 307, k. 212; 308, k. 483.

⁶¹ Odręczna, niepodpisana i bez daty notatka: „Zebrani członkowie Oddziału Wywiadowczego celem zastanowienia się nad dalszymi losami Oddziału po gruntownym rozpatrzeniu wszelkich wyłaniających się projektów powzięli jednomyślnie następujące postanowienie: 1) Projekt dalszego istnienia Oddziału Wywiadowczego przy Departamencie Wojskowym w formie zakonspirowanej jest ze względów technicznych niemożliwy do przyjęcia, 2) Uznając ważność istnienia Oddziału Wywiadowczego tak dla pracy wywiadowczej, jak też dla pracy politycznej, uznając z drugiej strony za szkodliwe uszczuplanie agend Departamentu Wojskowego, którego znaczenie polityczne w całej doniosłości oceniamy — oczekujemy przed powzięciem własnej decyzji nowych propozycji Szefa Departamentu co do podstaw i form dalszej działalności Oddziału Wywiadowczego. Nie widząc jednak w obecnych warunkach możliwości istnienia OW przy Departamencie zniewoleni jesteśmy wyrazić propozycję reaktywowania OW przy Komendzie Legionów z zastrzeżeniem, że wyniki pracy politycznej Oddziału będą oddawane Departamentowi Wojskowemu jako jedynej instytucji, której naczelne znaczenie i stanowisko polityczne uznajemy”; tamże, sygn. 306, k. 45.

⁶² Tamże.

konkurencję. O rozwiązaniu wywiadu legionowego zdecydowało powołanie dwóch austriackich placówek wywiadu — w Piotrkowie i Jędrzejowie — w lutym 1915 r.⁶³ W przypadku wywiadu przy Departamencie Wojskowym na decyzji o jego likwidacji zaważyło powołanie 17 maja dwóch gubernatorstw wojskowych: w Piotrkowie i Kielcach⁶⁴ i bliska już decyzja utworzenia Generalnego Gubernatorstwa Wojskowego⁶⁵.

⁶³ M. R o n g e, op. cit., s. 100.

⁶⁴ J. L e w a n d o w s k i, *Królestwo Polskie pod okupacją austriacką 1914-1918*, Warszawa 1980, s. 35.

⁶⁵ J. L e w a n d o w s k i, op. cit., s. 37 nn. W rozkazy rozwiązującym Oddział Wywiadowczy (K. und K. Armeeoberkommando. K. Nr. 9376. Auflösung der Kundschafterabt. d. Mil. - Sektion des OPNK) stwierdzono: *Nachdem die Agenden des Informationsdienstes in Kongress-Polen nunmehr vollkommen auf die dortigen K. und K. Behörden übergegangen sind, wird hiemit die Auflösung der Kundschafterabteilung der Militärsektion des Obersten Polnischen Nationalkomites verfügt* (AGAD, Militärgouvernement Kielce 7, Res. 112).

J. Gaul — The activity of the Intelligence Department attached to the Military Department of the Supreme National Committee (Naczelny Komitet Narodowy — abbreviated: NKN) 1914-1915

The Author describes the structure, strategy and functioning of the Polish intelligence and counter-intelligence attached to the NKN under the command of Austrian and Polish independence movement at the beginning of the World War I. The Author underlines that this gave rise to the rivalry between J. Piłsudski and W. Sikorski.

PROBLEMS AND METHODS

S. Grodziski — Poland between the two World Wars in the light of the biographies in volume 33 of the Polish Biographical Dictionary

The Author tries to present the picture of the generation living in Poland in the years 1918-1939 on the grounds of the biograms of the most outstanding personages. He highly estimates the selection of biograms and their substantial level. He ascertains that Warsaw and Lvov were the biggest centres of the most eminent people, other towns played less important part. He also finds a big proportion of people with the knowledge of the fine arts and other fields of education amongst the mentioned biograms.

MATERIALS

J. Rajman, W. Urban — The Magyars in the vicinity of Cracow in the early Middle Ages

On the basis of the toponomy and archaeological data analysis, the Authors distinguished the oldest stages of the Hungarian settlement in the southern Poland. The first of them dates back to the tenth century and it resulted in the villages called Kawior. The second, from the eleventh century is probably of the prisoners of war origin. Its relics are the villages called Węgrzce. The post „Ungari” in the Duchy of Cracow in the thirteenth century may testify to the importance of the Hungarian settlement.

E. Varga — The unknown Hungarian source about the happenings in Poland, in 1920

The publication contains the diary of the Hungarian general Nándor Tároczy. In July 1920 the officer took part in arranging a transfer of a military support across Hungary to Poland. The route across Hungary was important because of the blockade of tracks through Germany and Czechoslovakia.